

JBL STUDIO 130

Niezwykle awangardowe wzornictwo serii *Studio 1* robi największe wrażenie na dużych modelach wolnostojących (*Studio 180* i *Studio 190* – które już testowaliśmy), ale i takie maleństwo jak *Studio 130* będzie wyróżniało się wśród innych podstawkowców. Szczególny krój frontu i maskownicy, podzielonej na dwa elementy ze zwornikiem w postaci firmowego logo, zawsze i wszędzie będzie zwracał uwagę. To tylko i aż pomysł designera, nie kryje się za tym jakaś akustyczna koncepcja, forma nie podąża posłusznie za treścią; raczej przeciwnie – rozsunięcie przetworników w układzie dwudrożnym teoretycznie nie jest pożądane, a tutaj, jak się wydaje, zostało wymuszone właśnie przez dodatkowe, dekoracyjne elementy frontu. Przy odpowiednim filtrowaniu (niski podział, większe nachylenie zboczy) ewentualne akustyczne koszty (problemy z charakterystyką kierunkową) powinny zostać zminimalizowane. Maskownicę można zdjąć, ale nie jest to wcale takie łatwe, wyglądu nie poprawia, brzmienia specjalnie też – podobnie jak w przypadku Mission, maskownicę zaprojektowano tak, aby nie robiła szkody, zostawmy ją założoną.

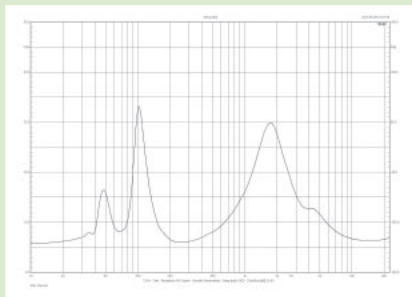
Głośniczek nisko-średniotonowy to „12-tka”, z membraną typu Poly-Plas (raczej celuloza niż polipropylen), wysokotonowy to ceramiczno-metalowa (CMMD) kopułka, przed którą – firmowym zwyczajem – uformowano krótki, ale wyraźny tubowy profil – nawet najtańsze i najmniejsze JBL-e mają nosić ślady techniki, która określa pozycję firmy na rynku sprzętu profesjonalnego. W takim wydaniu nie będzie ona determinować jakichś nadzwyczajnych i szczególnych właściwości brzmieniowych, ale w końcu diabeł tkwi w szczegółach...

Oprócz frontu pokrytego pospół tworzywem sztucznym i tkaniną maskownicy, reszta skrzyneczki została wykończona okleiną drewnopodobną – w kolorze czereśniowym lub czarnym. Wybór nie jest więc duży, ale do takiego projektu plastycznego i tak zdecydowanie najlepiej pasuje kolor czarny. Producent rekomenduje *Studio 130* do samodzielnego zastosowania w małych systemach muzycznych, jak też w roli satelitów (a więc z subwooferem) w systemach kina domowego. Mogą też oczywiście, jako głośniki surroundowe, współpracować z większymi, wolnostojącymi modelami serii *Studio*. W serii tej znajdziemy też centralny (*Studio 120 C*) oraz dwa subwoofery (*Studio 140 P* i *Studio 150 P*).



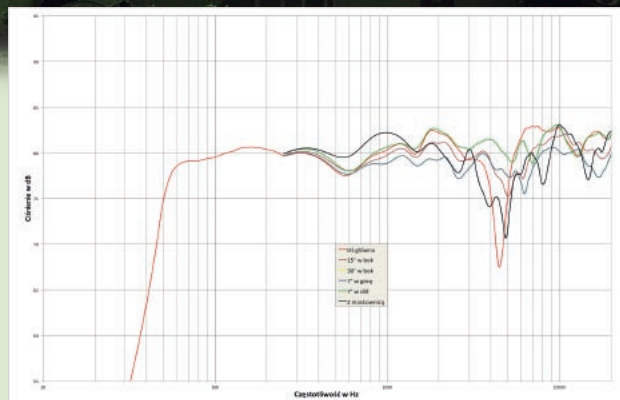
Laboratorium JBL Studio 130

Studio 130, zgodnie z firmowymi danymi, prezentują impedancję znamionową 8 omów (minimum przy 250 Hz ma wartość 6 omów), co w przypadku tak małych konstrukcji w usprawiedliwiony sposób łączy się z bardzo niską czułością – średni poziom w przetwarzanym



rys. 2. charakterystyka modułu impedancji.

pasmie wynosi 81 dB. Charakterystyka jest ogólnie dobrze zrównoważona, chociaż widać pewien bałagan w okolicach częstotliwości podziału, wywołany rozsunięciem przetworników. JBL podaje, że podział przeprowadzono przy 3 kHz, ale osłabienie, jakie widzimy przy 4,5 kHz, sugeruje, że ma on miejsce właśnie tutaj. Zapadłość ta, ze względu na wąskopasmowy charakter niekoniecznie będzie groźna odsłuchowo, a ponadto znika na innych osiach – zarówno pod kątem $+7^\circ$, jak i -7° . Spadek -6 dB w zakresie niskich częstotliwości pojawia się w okolicach 50 Hz – całkiem, całkiem.



rys. 1. charakterystyka przetwarzania na różnych osiach.

Impedancja znamionowa [Ω]*	8
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]*	81
Moc znamionowa [W]**	60
Wymiary (WxSxG) [cm]	35 x 16,5 x 21
Masa [kg]	4,9

* parametry zmierzone, ** dane producenta

ODSŁUCH

Zapowiedź firmowego brzmienia w przypadku JBL-a rodzi zamierzone przeciwieństwo przez producenta skojarzenie z nagłośnieniem koncertów, potężnymi instalacjami kinowymi itp.

Mały monitor z 12-cm nisko-średniotonowym nie spełni oczywiście nazbyt wygórowanych oczekiwań, ale może przekazać chociaż część charakterystycznej dynamiki, może w konfrontacji z innymi podobnej wielkości monitorami wybić się ponad przeciętność...

Z drugiej strony nie wszyscy potrzebują takiego właśnie dźwięku, wielu preferuje raczej płynność i plastyczność niż uderzenie i analityczność, i właśnie oni mogą być z małych JBL-i najbardziej zadowoleni. Ich brzmienie jest dobrze zrównoważone, nieobciążone ani twardym basem, ani ostrą czy jasną górą. Dobrze zorganizowana przestrzeń z łatwą do odczytania lokalizacją pozomych źródeł też nie forsuje szczególnie bliskiego pierwszego planu, który ani przez moment nie stanie się natłoczony, jednocześnie ładne ukształtowanie nasyconych dźwięków daje im naturalność i obecność. Wszystko odbywa się w skali właściwej dla minimonitorów, ale w dobrych proporcjach, przyjemnie dla ucha. Góra pasma wydaje się nawet lekko osłodzona, a basik zmiękczony – soczysty i rozciągnięty.



STUDIO 130

CENA: 900 ZŁ

DYSTRYBUTOR: RB
www.jbl.pl

WYKONANIE

Awangardowe wzornictwo serii Studio 1, 12-cm nisko-średniotonowy i „utubiona” kopułka wysokotonowa.

PARAMETRY

Wysoka, 8-omowa impedancja, niska czułość 81 dB. Dobra ogólna równowaga, niezłe rozciągnięty bas.

BRZMIENIE

Dość łagodne, ale zróżnicowane, plastyczne i przestrzenne, z dawką ciepła, a nawet słodczy.

W tak małych i niedrogich konstrukcjach pojedyncze gniazdo przyłączeniowe wydaje się być najrozsądniejszym rozwiązaniem, chociaż większość do tej opinii w tym teście się nie przychyli...



R E K L A M A